



Jacek POPIEL*

„JEŚLI CHCESZ ZNALEŹĆ ŹRÓDŁO,
MUSISZ IŚĆ DO GÓRY, POD PRĄD”
Karol Wojtyła – Jan Paweł II w labiryncie sztuki¹

Poznanie dokonań papieża wiąże się także z odkrywaniem niedostrzeganych aspektów ich pontyfikatów. Kto z nas pamięta, że dla kolejnych papieży niezwykle ważną postacią był Dante Alighieri i jak ważna była dla nich jego „Boska Komedia”? Listy Pawła VI i Franciszka o znaczeniu Dantego zachęcają, ażeby o wiele częściej nie tylko w poznawaniu biografii papieży, ale i w zrozumieniu diagnoz dotyczących sytuacji Kościoła sięgać po teksty literackie. Szczególnie wówczas, kiedy dostrzegamy, że literatura i sztuka odegrały istotną rolę w życiu papieży.

Nie ukrywam, że wraz z dwudziestą rocznicą śmierci Jana Pawła II planowałem zamknąć moje prace nad twórczością literacką i teatralną Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Książka *Czy teatr może zbawić człowieka? Karol Wojtyła w labiryncie sztuki*, która ukazała się w roku 2024, była takim podsumowaniem. Od tej rocznicy dużo się jednak wydarzyło. Choroba i śmierć Franciszka, a także wybór Leona XIV skłaniają do spojrzenia na Jana Pawła II z jeszcze szerszej perspektywy. Nie da się ukryć, że będziemy teraz mówić o Wojtyłach nie tylko w kontekście zamkniętych już dokonań Benedykta XVI i Franciszka, ale także słów i decyzji Leona XIV.

Leon XIV to już ósmy papież w moim życiu. Jako dziecko okazjonalnie słyszałem od rodziców o Piusie XII i Janie XXIII, byli oni jednak tak

* Prof. dr hab. Jacek Popiel – Katedra Teatru i Dramatu, Uniwersytet Jagielloński, e-mail: jacek.popiel@uj.edu.pl, ORCID 0000-0002-8790-2757 [pełna nota o Autorze na końcu numeru].

¹ Zarówno tytuł, jak i zawarte w artykule przemyślenia bezpośrednio nawiązują do książki *Czy teatr może zbawić człowieka? Karol Wojtyła w labiryncie sztuki* (zob. J. P o p i e ł, *Czy teatr może zbawić człowieka? Karol Wojtyła w labiryncie sztuki*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2024), która stanowi zwieńczenie moich, trwających ponad dwadzieścia lat, badań literacko-teatralnego fragmentu biografii Wojtyły. Książka ukazała się po zakończeniu prac nad edycją *Dzieł literackich i teatralnych* Karola Wojtyły – Jana Pawła II (zob. K. W o j t y ł a – J a n P a w e ł II, *Dzieła literackie i teatralne*, t. 1, *Juwenilia (1938-1946)*, red. J. Popiel, Wydawnictwo Znak, Kraków 2019; t e n ż e, *Dzieła literackie i teatralne*, t. 2, *Utwory poetyckie (1946-2003)*, red. Z. Zarębianka, Wydawnictwo Znak, Kraków 2020; t e n ż e, *Dzieła literackie i teatralne*, t. 3, *Dramaty. Szkice*, red. J. Popiel, Wydawnictwo Znak, Kraków 2022). Przy różnych okazjach przedstawiałem efekty tych badań, stąd korzystając w niniejszym artykule z owych prac, nie odnotowuję w przypisach odwołań do moich wcześniejszych tekstów.

odlegli i nieosiągalni, że miałem wrażenie, iż przynależą do innego, wręcz niebiańskiego świata. Później docierały do mnie – już jako do młodego człowieka – informacje o działalności papieskiej i słowach Pawła VI, ale nadal był to świat odległy. Także dlatego, że żyliśmy w kraju, który wyraźnie nie dopuszczał, żeby osoba Ojca Świętego pojawiała się w mediach, szczególnie w telewizji. Dramatycznie krótki pontyfikat Jana Pawła I nie pozwolił mu na zaistnienie w świadomości współczesnego świata. Wybór Karola Wojtyły na stolicę Piotrową nagle zmienił tę perspektywę; nie tylko dlatego, że był to nasz rodak. Niesłychany rozwój mediów sprawił, że zarówno Jan Paweł II, jak i kolejni papieże stali się nam bliscy nie tylko poprzez swe liczne pielgrzymki (przy wcześniejszym zamknięciu następców Piotra w murach Watykanu), ale i dzięki ciągłej obecności w mediach.

Ta zmiana perspektywy, z której patrzyliśmy na papieży, spowodowała, że od 16 października 1978 roku – dnia wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową – wszystko, co dotyczyło biografii Papieża, który przybył do Rzymu z „dalekiego kraju”², budziło wielkie zainteresowanie. Już w pierwszym tygodniu po tym pamiętnym dniu w świat poszła wiadomość, że Jan Paweł II był w przeszłości aktorem, poetą i dramaturgiem. Opublikowany w roku 1979 tom *Poezje i dramaty*³ odegrał przełomową rolę w recepcji dorobku literackiego Wojtyły, przede wszystkim uświadomił, jak zróżnicowana i bogata jest sfera jego literacko-teatralnych wypowiedzi. Kolejne, odkrywane w archiwach kościelnych i prywatnych teksty Wojtyły, głównie z okresu młodości, w chwili publikacji budziły duże zainteresowanie. Wzbogacały bowiem wiedzę biografów Papieża o elementy do tej pory nieznane. Powszechne też było przekonanie, że ta bardzo bliska Wojtyłce potrzeba wypowiedzenia się w języku poezji została ostatecznie zamknięta w dniu wyboru na następcę św. Piotra. Ostatnim utworem miał być poemat *Stanisław*⁴ z roku 1978, wręczony przez autora jego następcy na stolicę biskupiej w Krakowie Franciszkowi Macharskiemu. Kiedy pod koniec roku 2002 pojawiły się pierwsze informacje, że Jan Paweł II powrócił do twórczości poetyckiej, uznano ten fakt za sensację – zelektryzowała ona prawie cały świat. Opublikowany w roku 2003 *Tryptyk rzymski*⁵ jest jednym z najważniejszych tekstów, jakie pozostawił nam Jan

² J a n P a w e ł I I, *Z dalekiego kraju* (Pierwsze pozdrowienie skierowane do wiernych, Watykan, 16 X 1978), w: *Jan Paweł II. Nauczanie papieskie* t. 1 (1978), red. E. Weron, A. Jaroch, Pallottinum, Poznań–Warszawa 1987, s. 1.

³ Zob. K. W o j t y ł a, *Poezje i dramaty*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1979.

⁴ Zob. K. W o j t y ł a – J a n P a w e ł I I, *Stanisław*, w: tenże, *Juwenilia (1938-1946)*, s. 185-193.

⁵ Zob. t e n ż e, *Tryptyk rzymski. Medytacje*, w: tenże, *Utwory poetyckie (1946-2003)*, s. 195-213.

Paweł II. To nie tylko wyrażony w języku poezji, tak bliskiej Wojtyłe, literacki testament Papieża.

Przypominam te znane fakty, nie można bowiem w pełni zrozumieć Jana Pawła II bez sięgnięcia do tych zdarzeń, myśli, które związane są z literaturą, teatrem, sztuką. To jeden z wyróżników określających osobowość tego Papieża. Szczególnie jest to widoczne w zetknięciu z biografiami papieży ostatnich stu lat. Kolejni następcy św. Piotra wnosili do Watykanu określone osobiste doświadczenia, w znacznym stopniu decydujące o obliczu pontyfikatu. Wojtyła przybył do Stolicy Apostolskiej z balastem doświadczeń kapłana z państwa przynależącego do obozu socjalistycznego. Każdy, kto zna biografię Jana Pawła II, od razu jednak powinien dopowiedzieć, że wprowadzał on do Watykanu bogaty świat wartości związanych z tradycją polskiej kultury i literatury, tak mocno zakorzenionych w tradycji chrześcijańskiej. A znaczenie tego fragmentu doświadczeń było tym większe, że Wojtyła był nie tylko „czytelnikiem” tej tradycji, ale poprzez czynnie uprawianą działalność teatralną i literacką – jej kontynuatorem. To pozostawiło trwałe ślad na jego osobowości, niezależnie od miejsca i misji, którą w kolejnych miejscach wypełniał.

Studia nad rolą poezji, literatury w biografii Karola Wojtyły dopiero w ostatnich miesiącach, kiedy zacząłem na Jana Pawła II spoglądać w kontekście poprzednich, wcześniej tu przywołanych pontyfikatów, uświadomiły mi, że również wielu innych papieży nie można w pełni zrozumieć bez dostrzeżenia, jak istotną rolę w ich nauczaniu odgrywała literatura piękna. Zapewne jedynie w przypadku Wojtyły było to aż tak widoczne, ale poznawanie dokonań papieży wiąże się także z odkrywaniem niedostrzeganych aspektów ich pontyfikatów. Kto z nas pamięta, że dla kolejnych papieży niezwykle ważną postacią był Dante Alighieri i jak ważna była dla nich jego *Boska Komedia*⁶? Jakże znaczący jest fakt, że w siedemsetną rocznicę urodzin poety, przypadającą w roku 1965, Paweł VI na zakończenie prac Soboru Watykańskiego II podarował ojcom soborowym artystyczne wydanie *Boskiej Komedii* i uczcił pamięć Dantego Listem apostolskim *Altissimi cantus*⁷, w którym potwierdził silną więź łączącą Kościół z Dantem Alighierim.

Pięknie o tym znaczeniu Dantego w życiu papieży, w zrozumieniu wiary i Kościoła mówił List apostolski *Candor lucis aeternae*⁸ ojca świętego Fran-

⁶ Zob. D. A l i g h i e r i, *Boska Komedia*, tłum. E. Porębowicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1975.

⁷ Zob. P a u l u s P P. VI, *Litterae apostolicae motu proprio datae Altissimi cantus*. The Holy See, https://www.vatican.va/content/paul-vi/la/motu_proprio/documents/hf_p-vi-motu-proprio_19651207_altissimi-cantus.html.

⁸ Zob. F r a n c i s z e k, List apostolski *Candor lucis aeternae*, tłum. S. Tasiemski, Katolicka Agencja Informacyjna, <https://www.ekai.pl/dokumenty/list-apostolski-candor-lucis-aeternae-ojca-swietego-franciszka-w-vii-stulecie-smierci-dantego-alighieri/>.

ciszka ogłoszony w siedemsetną rocznicę śmierci poety. Zdaniem Papieża Dante potrafił „poprzez piękno poezji, wyrazić głębię tajemnicy Boga i miłości”⁹. Pisał Franciszek: „Przez niniejszy List apostolski pragnę dołączyć mój głos do głosów moich Poprzedników, którzy otaczali wielkim szacunkiem i sławili Poetę, [...] aby w ten sposób na nowo zwrócić na niego uwagę Kościoła, ogółu wiernych, literaturoznawców, teologów i artystów”¹⁰. Przywołał też słowa Pawła VI: „*Boska Komedia* jest poematem pokoju: «Piekło» jest mroczną pieśnią pokoju utraconego na zawsze, «Czyściec» jest słodką pieśnią pokoju oczekiwanego, «Raj» jest tryumfalną pieśnią pokoju wiecznie i w pełni posiadanego”¹¹.

Listy Pawła VI i Franciszka o znaczeniu Dantego zachęcają, ażeby o wiele częściej w poznawaniu nie tylko biografii papieża, ale i w zrozumieniu diagnoz dotyczących sytuacji Kościoła sięgać po teksty literackie. Szczególnie wówczas, kiedy dostrzegamy, że literatura i sztuka odegrały istotną rolę w życiu papieża.

Lektura wspomnianego listu papieża Franciszka spotęgowała wagę pytania, od którego nie mogę się uwolnić: co sprawiło, że po tych niezapomnianych latach pontyfikatu i pamiętnych dniach odchodzenia Papieża, Jan Paweł II stał się dla tak wielu wielkim nieobecnym, a jeśli obecnym, to w licznych polemikach dotyczących całego pontyfikatu.

Oczywiście, od razu po tych słowach usłyszę – to przecież nieprawda. Wszak są tysiące pomników, tablic pamiątkowych, szlaków, kościołów, szkół, szpitali, ulic dedykowanych Janowi Pawłowi II. Ale o tej prawdziwej obecności tylko w części mogą one zaświadczyć.

Nigdy nie ukrywałem, że to co wydarzyło się w ostatnich latach z recepcją dziedzictwa Jana Pawła II w Polsce, zrodziło we mnie rozgoryczenie. Jakie błędy popełniono? Nie mam wątpliwości, że wprowadzenie Papieża do naszego życia politycznego było niewybaczalnym grzechem. Także bezmyślne wykorzystywanie na przykład słynnych kremówek, bez zrozumienia całego kontekstu, w którym pojawiło się to Papieskie wspomnienie z młodości podczas pamiętnego spotkania w Wadowicach¹², nie przysłużyło się budowaniu obrazu Ojca Świętego. Nie chcę tu jednak analizować tych błędów.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże. W przywołanym liście pisał Franciszek: „Sto lat temu, w 1921 r., z okazji sześćsetnej rocznicy śmierci Poety, Benedykt XV, nawiązując do pewnych myśli, które zrodziły się w poprzednich pontyfikatach, zwłaszcza za czasów Leona XIII i św. Piusa X, upamiętnił rocznicę śmierci Dantego zarówno encykliką, jak i poprzez wsparcie prac konserwatorskich w kościele San Pietro Maggiore w Rawennie, zwanym popularnie kościołem San Francesco, gdzie odbył się pogrzeb Alighieriego i gdzie, w części cmentarnej, został on pochowany” (tamże).

¹¹ Tamże.

¹² Por. J a n P a w e ł I I, *Po synowsku caluję próg domu rodzinnego* (Homilia podczas Liturgii Słowa, Wadowice, 16 VI 1999), „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 20(1999) nr 8(215), s. 115.

W ostatnich latach nawet umieranie Jana Pawła II zostało poddane „procesom reinterpretacyjnym”. Wystarczy przywołać spektakl *Śmierć Jana Pawła II*¹³, zrealizowany w Teatrze Polskim w Poznaniu w roku 2022. Dariusz Kosiński na łamach „Tygodnika Powszechnego” zadał pytanie, co zrobiliśmy ze śmiercią Jana Pawła II. Na temat przedstawienia poznańskiego teatru napisał: „O tym, co już z nią zrobili ci, którzy pamiętają wieczór 2 kwietnia 2005 r., dowiadujemy się z filmowych wywiadów wyświetlanych na ekranie-kurtynie pomiędzy kolejnymi sekwencjami przedstawienia. Dla młodszych 21.37 to mem, z którego dziś się tylko śmieją, choć siedemnaście lat temu zapisywali w nastoletnich pamiętniczkach swoją rozpacz. Dla starszych – emocjonalne wspomnienie wypowiedziane w nieporadny sposób, który wśród premierowej publiczności wywoływał podejrzenie ochoczy śmiech. Relacje wideo odwołują się oczywiście do tego, co zrobiliśmy z tamtym doświadczeniem, i tego, jak niewiele zostało po szumnych zapowiedziach moralnego przełomu i pokolenia JP II”¹⁴.

To smutne, że w kręgu polskiego teatru przez dwadzieścia lat od śmierci Jana Pawła II nie pojawiły się spektakle, które byłyby prawdziwie artystyczną, nieunikającą trudnych problemów, dyskusją z dziedzictwem Papieża.

Nie mogę również zapomnieć, że w okresie poprzedzającym rocznicę stu-lecia urodzin Karola Wojtyły, obchodzoną w roku 2020, jak i w latach następnych w Polsce przyciągały uwagę nie prace, artykuły pokazujące dokonania Jana Pawła II, lecz publikacje, niekiedy z sensacyjnymi tytułami, stawiające postać Papieża w niewyraźnym świetle odkrywanych tajemnic wielkiej machiny, jaką jest Watykan i instytucja Kościoła. Nie mam wątpliwości, że wszelkie mechanizmy, które ukrywały fakty dotyczące pedofilii i ich tuszowania, powinny być rzetelnie zbadane. Nie można bać się głosów krytyki. Znamienne, że Dante, kiedyś znajdujący się na kościelnych indeksach ksiąg zakazanych, a odkrywany przez papieża dwudziestego wieku, ceniony był także za głosy krytyki w stosunku do ludzi Kościoła. Ukazanie prawdy o mechanizmach watykańskich instytucji, roli osób znajdujących się w otoczeniu Papieża czy z dzisiejszej perspektywy kontrowersyjnych decyzjach Ojca Świętego (być może podejmowanych w oparciu o ówczesną wiedzę i ówczesne rozumienie problemów) mogłoby być bardziej oczyszczające niż milczenie. Franciszek we wspomnianym już liście z roku 2021 pisał, że uważna lektura *Boskiej Komedii* „nie zwalnia Kościoła od przyjęcia także słów proroczej krytyki, wypowiedzianych przez Poetę wobec tych, którzy mieli głosić Ewangelię i reprezentować nie siebie, lecz Chrystusa”¹⁵. W tym kontekście zacytował słowa Pawła VI:

¹³ P. Dobrowolski, J. Skrzywanek, *Śmierć Jana Pawła II*, premiera 5 II 2022, Teatr Polski, Poznań, reż. J. Skrzywanek.

¹⁴ D. Kosiński, *Idź i patrz*, „Tygodnik Powszechny” 2022, nr 8, s. 14.

¹⁵ Franciszek, List apostolski *Candor lucis aeternae*.

„Bez żalu przypominamy też, iż głos Dantego był przenikliwy i surowy wobec niejednego papieża, że surowo ganił instytucje kościelne i osoby, które były sługami i przedstawicielami Kościoła”¹⁶. I dalej dodał: „Poeta, potępiając zepsucie niektórych warstw Kościoła, staje się rzecznikiem jego głębokiej odnowy i wzywa Opatrzność, by tej odnowie sprzyjała i ją umożliwiła”¹⁷.

Co możemy dzisiaj uczynić, żeby w dwadzieścia lat po śmierci Jana Pawła II ponownie zachęcić do takiego myślenia o nim, które sprawiedliwie oceni całość jego dokonań? Iluż z nas chciałoby nadal widzieć taki obraz Papieża Polaka, jaki w formie poetyckiej pozostawił nam Czesław Miłosz:

Przychodzimy do Ciebie, ludzie słabej wiary,
Abyś nas umocnił przykładem swego życia
I oswobodził od niepokoju
O dzień i rok następny. Twój to wiek dwudziesty
Zasłynął nazwiskami potężnych tyranów
I obróceniem w nicość ich drapieżnych państw.
Że tak będzie, wiedziałeś. Uczyłeś nadziei:
Bo tylko Chrystus jest panem historii¹⁸.

Upływ czasu wręcz zachęca do poszukiwania nieco innych sposobów przybliżania osoby świętego Jana Pawła II. Wydaje mi się, że biografię Wojtyły, coraz częściej przedstawianą w pomnikowym ujęciu, warto przemyśleć jako niepozbanioną dramaturgii historię człowieka. Każdy, nawet największy święty, na początku był przede wszystkim konkretnym żyjącym człowiekiem, a nie pomnikiem.

Jan Paweł II oprócz świadectw utrwalonych na taśmach filmowych i telewizyjnych pozostawił tysiące stron: książek, encyklik, homilii, wypowiedzi literackich, poezji, dramatów. Książki pozostały, ale dziś już tylko nieliczni teksty te czytają i próbują zrozumieć. Czy jesteśmy w stanie młodym ludziom pokazać, że droga Wojtyły to droga, na której pojawiają się rozterki, wątpliwości, niekiedy dramaty będące doświadczeniem niejednego człowieka?

Jeśli zachęcam, także ludzi Kościoła, do czytania tekstów poetyckich i dramatycznych Wojtyły, to dlatego, że wielokrotnie można dostrzec bezpośredni związek między jego działalnością kapłańską i naukową a twórczością literacką. Zachęcam nauczycieli, księży, żeby mówiąc o nauczaniu Jana Pawła II, pokazywali jak te dwa światy – literatury i kapłańskiego nauczania – wzajemnie pięknie się przenikają¹⁹.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ C. Miłosz, *Oda na osiemdziesiąte urodziny Jana Pawła II*, w: tenże, *Wiersze wszystkie*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2018, s. 1199.

¹⁹ Trudno na przykład nie pamiętać o związkach przyszłego Papieża z Katedrą Etyki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Kiedy wraz z zespołem badaczy pracowałem nad trzecim tomem

Wiemy, jak wielką rolę w kształtowaniu osobowości człowieka odgrywa okres dzieciństwa i młodości. Karol Wojtyła – Jan Paweł II wielokrotnie mówił o wpływie doświadczeń z tego okresu na własne życie. Pisali na ten temat biografowie Ojca Świętego. W doświadczeniach młodości istotną rolę odegrało w jego przypadku poznanie dwóch ludzi: Jana Tyranowskiego i Mieczysława Kotlarczyka. Zapytajmy, kto pamięta dębnickiego krawca-apostoła, który pozostał osobą świecką, a w znaczący sposób wpłynął na rozwój duchowy Wojtyły i jego decyzję o przyjęciu daru kapłaństwa²⁰. Trudno wyobrazić sobie biografię Wojtyły bez studiów polonistycznych, tajnego Teatru Rapsodycznego, przyjaźni z Mieczysławem Kotlarczykiem i bez rodzących się w Krakowie przemyśleń, w których świat sztuki łączył się ze światem ducha, a świat ducha ze światem sztuki.

Wielokrotnie w artykułach i wykładach podkreślałem, że dzień, w którym Karol Wojtyła podjął decyzję o wyborze kapłaństwa, był zapewne momentem, który skłaniał go do nieco odmiennego spojrzenia na cały dotychczasowy świat przeżyć i doświadczeń osobistych, w tym także na miejsce i znaczenie literatury, teatru, szerzej sztuki w życiu człowieka. Ów bliżej nieznany dzień roku 1942 stanowił punkt kulminacyjny procesu od dłuższego czasu rozgrywającego się w sercu, duszy i umyśle młodego Wojtyły. Osoby zajmujące się biografią Papieża wymieniają całą serię faktów, które wyznaczają istotne momenty owego procesu dojrzewania do kapłaństwa. Śmierć matki, brata, doświadczenia kilkunastu miesięcy wojny i okupacji, zgon ojca, poznanie Jana Tyranowskiego. Niewątpliwie i w Wadowicach, i w Krakowie marzył, żeby zostać poetą, dramaturgiem, aktorem. W owym młodzieńczym okresie doświadczenie płynące z obcowania z dziełem sztuki, literatury czy teatru było dla Karola Wojtyły drogą poszukiwania wartości, dla których warto żyć. Słowa poetów, których dzieła namiętnie czytał i interpretował scenicznie, i słowa zapisywane w pierwszych lirykach służyły poznaniu i zrozumieniu. Kiedy jednak nastał już ów dzień przełomu – wyboru kapłaństwa, Wojtyła miał zapewne świadomość, że oto znalazł się w kręgu tajemnicy, którą próbował zgłębić.

W moich poszukiwaniach śladów dramatycznych wyborów, przed jakimi stawał młody Wojtyła, momentem prawdziwego olśnienia był rok 2009, kiedy

edycji jego *Dzieł literackich i teatralnych* nie miałem wątpliwości, że dramat *Przed sklepem jubilera* był pokłosiem między innymi prowadzonych w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej w Lublinie w roku akademickim 1956-1957 wykładów z teologii moralnej dotyczących etyki małżeńskiej, kursu duszpasterskiego w sierpniu 1957 roku, na który Wojtyła przygotował referat „Propedeutyka sakramentu małżeństwa” i wykładów monograficznych na temat miłości i odpowiedzialności prowadzonych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1956-1958.

²⁰ Zob. m.in. K. W o j t y ł a, *Apostoł*, „Tygodnik Powszechny” 5(1949) nr 35, s. 8n. O roli Tyranowskiego w biografii Wojtyły piszę we wspomnianej książce *Czy teatr może zbawić człowieka?* (w rozdziale „Świadectwo Jana Tyranowskiego”).

w trakcie pobytu w Rzymie otrzymałem przechowywany w Archiwum Ośrodka Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II maszynopis z zapisem rekolekcji dla artystów ogłoszonych przez biskupa Karola Wojtyłę w dniach od 16 do 18 kwietnia w Wielkim Tygodniu 1962 roku w kościele Świętego Krzyża w Krakowie. Rekolekcje te nosiły znamieny tytuł – „Ewangelia a sztuka”. Jednym z fundamentów owych nauk było odwołanie do tekstu literackiego, do *Nie-Boskiej komedii*²¹ Zygmunta Krasińskiego. Jakże wymowne są rozważania odnoszące się do słów: „Przez ciebie przepływa strumień Piękności, ale ty sam nie jesteś Pięknością”²². Zdanie to – wyznaje Wojtyła – „od tylu lat chodzi za mną z jakąś natarczywością”²³. Wojtyła-kapłan wraca tu do Wojtyły-aktora, Wojtyły-polonisty przez lata próbującego zgłębić piękno i istotę myśli dzieł polskich romantyków.

W tym rozważaniu istoty słynnego zdania z *Nie-Boskiej komedii* dla Wojtyły kluczowa była końcowa część zawartej w nim myśli – „ale ty nie jesteś pięknością”. Artysta, tworząc nawet najwspanialsze dzieła, musi bowiem pamiętać, że: „Bóg nie będzie nas sądził za nasze dzieła. Będzie nas sądził z wartości naszego człowieczeństwa”²⁴.

Droga prowadząca do podjęcia decyzji o kapłaństwie jest świadectwem – być może nawet dramatycznego – procesu rozgrywającego się w życiu młodego człowieka, który pragnął zostać artystą, aktorem, poetą. Wojtyła wybrał drogę Ewangelii: „Ewangelia jest cała zwrócona w stronę człowieka. Nie w stronę abstrakcji! Nie w stronę sztuki jako abstrakcji, ale w stronę sztuki jako funkcji człowieka, jako funkcji człowieczeństwa. Ewangelia dosięga człowieczeństwa. Mówi człowiekowi o wartości jego człowieczeństwa: o wartości nieprzekraczalnej, nieprzenośnej. Z tego będziesz sądzony. Z tego będziesz sądzony przez Boga. Za to Bóg osobiście zapłacił. W tej ocenie wartości człowieczeństwa Ewangelia jest bezkompromisowa”²⁵.

To wzruszające wyznanie Wojtyły, wypowiedziane do artystów w roku 1962, nabiera o wiele głębszego znaczenia, kiedy uświadamiamy sobie, że wypowiada je kapłan, który dochodził do odkrycia tej najważniejszej dla katolika prawdy po przeżyciu wielu pięknych, ale i być może dramatycznych, pełnych wahań, wątpliwości zdarzeń.

²¹ Zob. Z. K r a s i ń s k i, *Nie-Boska komedia*, oprac. M. Grabowska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974.

²² K. W o j t y ł a – J a n P a w e ł II, *Ewangelia a sztuka. Rekolekcje dla artystów. Wielki Tydzień 1962*, w: tenże, *Ewangelia a sztuka. Rekolekcje dla artystów. Wielki Tydzień 1962 oraz List do artystów. Wielkanoc 1999*, Homo Dei, Kraków 2016, s. 29.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże, s. 33.

²⁵ Tamże, s. 34.

Jan Paweł II nie oczekiwałby od nas dzisiaj kolejnych pomników, pragnąłby jedynie, abyśmy go czytali, komentowali, studiowali, analizowali jego słowa. Po dwudziestu latach od śmierci Papieża warto zapytać, jakie teksty literackie należy czytać, żeby lepiej zrozumieć Wojtyłę – człowieka. Na pewno *Pieśń o Bogu ukrytym*²⁶, na pewno poemat *Stanisław*, na pewno dramaty i przede wszystkim *Tryptyk rzymski*.

Przypomnijmy: *Tryptyk rzymski* po raz pierwszy ukazał się w roku 2003. Zarówno w chwili prezentacji, jak i dzisiaj, nikt, kto zajmuje się biografią Jana Pawła II, nie może podważyć rangi tego utworu. *Tryptyk rzymski* jest bowiem jedynym tekstem poetyckim opublikowanym przez Wojtyłę – Papieża. Znamienne, że po tylu latach pontyfikatu, w trakcie którego Jan Paweł II w słowach homilii, encyklik, wywiadów wyrażał swoje myśli, pojawiło się w nim pragnienie przekazania bardzo osobistego przesłania w formie poematu. Czy była w tym tęsknota za językiem tak bliskim w czasach młodości, kiedy tworzył utwory należące do różnych gatunków i tradycji poetyckich, dramaty, prozę poetycką? A może u ponad osiemdziesięcioletniego Papieża pojawiła się myśl, że tylko poezja może wyrazić to, czego nie mógł w pełni przekazać w formach komunikowania się właściwych dla osoby pełniącej funkcję następcy świętego Piotra? Pragnął w sposób artystyczny wyrazić istotę dramatycznej i teatralnej wizji świata, w której ciągle trzeba zdobywać prawdę o sobie i Bogu. Język poezji daleki jest od rzeczywistości dogmatów – to ciągle zadawanie pytań, poszukiwanie słów przybliżających tajemnice istnienia²⁷.

W posłudze kapłańskiej Msza Święta, inne nabożeństwa, homilie mają wymiar religijny. Wymiar ten może jednak zostać spotęgowany przez sposób przekazu – nie chcę użyć tutaj słowa „artystycznego”. Nie zapominajmy, że europejski teatr dwukrotnie rodził się z religii. Najpierw w starożytnej Grecji, a później w chrześcijańskim Kościele. Pierwsze oficja dramatyczne, dramaty liturgiczne, misteria przedstawiano w kościele, były wkomponowane w liturgię. Jakże blisko powiązana z tą tradycją teatru-świątyni pozostawała myśl teatralno-dramatyczna romantyzmu i neoromantyzmu.

Przypominając te historyczne fakty, warto zadać pytanie: Dlaczego tak rzadko powracamy do tekstów literackich Wojtyły – Jana Pawła II? Dlaczego wielu duchownych nie zna tych utworów, i dlaczego ci, którzy je przeczytali, zwykle nie potrafią wykorzystać w homiliach czy rozmowach z młodymi ludźmi przepięknych i niezwykle ważnych słów zawartych w tych tekstach? Przecież poezja otwiera niejednego człowieka bardziej niż powtarzane ciągle

²⁶ Zob. tenże, *Pieśń o Bogu ukrytym*, w: tenże, *Juwenilia (1938-1946)*, s. 319-339.

²⁷ Warto przypomnieć, że już w roku 2003 w „Bibliotece „Ethosu” ukazała się znakomita publikacja: *Wokół „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II* (zob. *Wokół „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II*, red. A.M. Wierzbicki, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2003).

te same argumenty z nauczania religijnego. Poezja zachęca do myślenia, także poprzez ciszę, pauzy pojawiające się między kolejnymi wersami. Kiedy czytam albo słucham nagrań *Tryptyku rzymskiego* (nigdy nie zapomnę Danuty Michałowskiej, która potrafiła oddać całą głębię i piękno tego poematu), wzrasta we mnie przekonanie, że jest to jedna z najważniejszych wypowiedzi Jana Pawła II, na pewno niełatwa w odbiorze, ale dająca nam współczesnym szansę zrozumienia Wojtyły-człowieka.

Droga Wojtyły do kapłaństwa jest w istocie drogą pragnienia, głębokiej wewnętrznej potrzeby przemiany życia, aby osiągnąć szczęście i w ten sposób wskazać drogę tym, którzy znaleźli się w „ciemnym lesie”²⁸ i nie potrafią odnaleźć się we współczesnym świecie. Marzy mi się, żeby tak jak dla Dantego już na pierwszym etapie zapisanej w *Boskiej komedii* podróży przewodnikiem był poeta Wergiliusz, dla nas tym przewodnikiem był Wojtyła poeta. To poeta namawia nas, by nie poddawać się lękowi i znużeniu, i wskazuje cel, do którego powinniśmy dotrzeć.

Jan Paweł II w pierwszej części *Tryptyku rzymskiego* zapisał słowa, które są najpiękniejszą metaforą ludzkiego zmagania z tajemnicą dochodzenia do Boga:

Jeśli chcesz znaleźć źródło,
musisz iść do góry, pod prąd.
Przedzieraj się, szukaj, nie ustępuj,
wiesz, że ono musi tu gdzieś być –
Gdzie jesteś, źródło?... Gdzie jesteś, źródło?!
Cisza...
Strumieniu, leśny strumieniu,
odśłoń mi tajemnicę
swego początku!

(Cisza – dlaczego milczysz?
Jakże starannie ukryłeś tajemnicę twego początku.)²⁹.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Alighieri, Dante. *Boska Komedia*. Translated by Edward Porębowicz. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1975.
- Franciszek. List apostolski *Candor lucis aeternae*. Translated by Stanisław Tasiemski. Katolicka Agencja Informacyjna, <https://www.ekai.pl/dokumenty/list-apostolski->

²⁸ Por. Alighieri, dz. cyt., „Piekło”, pieśń 1, w. 3, s. 25.

²⁹ Wojtyła – Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski. Medytacje*, s. 197-199.

candor-lucis-aeternae-ojca-swietego-franciszka-w-vii-stulecie-smierci-dantego-alighieri/.

Jan Paweł II. “Po synowsku całuję próg domu rodzinnego (Homilia podczas Liturgii Słowa, Wadowice, 16 VI 1999).” *L’Osservatore Romano: The Polish Edition* 20, no. 8(215) (1999): 113–15.

Jan Paweł II. “Z dalekiego kraju (Pierwsze pozdrowienie skierowane do wiernych, Watykan, 16 X 1978).” *Nauczanie papieskie*. Vol. 1 (1978). Edited by Eugeniusz Weron and Antoni Jaroch. Poznań and Warszawa: Pallottinum, 1987.

Kosiński, Dariusz. “Idź i patrz.” *Tygodnik Powszechny*, no. 8 (2022): 70–71.

Kraśniński, Zygmunt. *Nie-Boska komedia*. Edited by Maria Grabowska. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1974.

Paulus PP. VI. Litterae apostolicae motu proprio datae *Altissimi cantus*. The Holy See. https://www.vatican.va/content/paul-vi/la/motu_proprio/documents/hf_p-vi_motu-proprio_19651207_altissimi-cantus.html.

Popiel, Jacek. *Czy teatr może zbawić człowieka? Karol Wojtyła w labiryncie sztuki*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2024.

Wierzbicki, Alfred Marek, ed. *Wokół “Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2003.

Wojtyła, Karol. “Apostoł.” *Tygodnik Powszechny* 5, no. 35 (1949): 8–9.

Wojtyła, Karol. *Poezje i dramaty*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1979.

Wojtyła, Karol—Jan Paweł II. *Dzieła literackie i teatralne*. Vol. 1. *Juwenilia (1938-1946)*. Edited by Jacek Popiel. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2019.

Wojtyła, Karol—Jan Paweł II. *Dzieła literackie i teatralne*. Vol. 2. *Utwory poetyckie (1946-2003)*. Edited by Zofia Zarębianka. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2020.

Wojtyła, Karol—Jan Paweł II. *Dzieła literackie i teatralne*. Vol. 3. *Dramaty. Szkice*. Edited by Jacek Popiel. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2022.

Wojtyła, Karol—Jan Paweł II. “Ewangelia a sztuka: Rekolekcje dla artystów; Wielki Tydzień 1962.” In *“Ewangelia a sztuka: Rekolekcje dla artystów; Wielki Tydzień 1962” oraz “List do artystów: Wielkanoc 1999.”* Kraków: Homo Dei, 2016.

Wojtyła, Karol—Jan Paweł II. “Pieśń o Bogu ukrytym.” In Wojtyła—Jan Paweł II, *Dzieła literackie i teatralne*. Vol. 1. *Juwenilia (1938-1946)*. Edited by Jacek Popiel. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2019.

Wojtyła, Karol—Jan Paweł II. “Stanisław.” In Wojtyła—Jan Paweł II, *Dzieła literackie i teatralne*. Vol. 2. *Utwory poetyckie (1946-2003)*. Edited by Zofia Zarębianka. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2020.

Wojtyła, Karol—Jan Paweł II. “Tryptyk rzymski. Medytacje.” In Wojtyła—Jan Paweł II, *Dzieła literackie i teatralne*. Vol. 2. *Utwory poetyckie (1946-2003)*. Edited by Zofia Zarębianka. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2020.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Jacek POPIEL – „Jeśli chcesz znaleźć źródło, musisz iść do góry, pod prąd”. Karol Wojtyła – Jan Paweł II w labiryncie sztuki

DOI 10.12887/ethos.20081

Autor artykułu stawia tezę, że nie można w pełni zrozumieć życia i dzieła Jana Pawła II bez przemyślenia jego związków z literaturą, teatrem i sztuką. Jednym z wyróżników jego pontyfikatu był fakt, że wprowadzał on do Watykanu świat wartości związanych z tradycją polskiej kultury i literatury, której poprzez czynnie uprawianą działalność teatralną i literacką stał się kontynuatorem. Również w nauczaniu wielu innych papieży istotną rolę odgrywała literatura piękna, czego przykładem mogą być listy apostolskie Pawła VI i Franciszka, potwierdzające więź Kościoła z Dantem Alighierim. W artykule poruszone zostały także zagadnienie roli literatury w poszukiwaniu przez Karola Wojtyłę wartości prowadzących do decyzji o wyborze kapłaństwa oraz kwestia współczesnej recepcji osoby i działalności Jana Pawła II.

Słowa kluczowe: Karol Wojtyła – Jan Paweł II, literatura, teatr, Paweł VI, papież Franciszek, Dante Alighieri

Kontakt: Katedra Teatru i Dramatu, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński, ul. Gołębia 16, 31-007 Kraków

E-mail: jacek.popiel@uj.edu.pl

<https://katedrateatru.polonistyka.uj.edu.pl/pracownicy/jacek-popiel>

ORCID 0000-0002-8790-2757

Jacek POPIEL, “If you want to find the source, you have to go up, against the current.”
Karol Wojtyła—John Paul II and the Realm of Arts

DOI 10.12887/ethos.20081

The author argues that a full understanding of the life and output of John Paul II is not conceivable unless one has studied his commitment to literary writing, his reception of works of literature, and his involvement in theater and art. Among the most characteristic aspects of the pontificate of John Paul II was that he introduced the Vatican to the universe of values which have permeated the Polish culture and, specifically, literature, the tradition which he himself had continued through his literary works and active involvement in theatrical productions. Literary works were important also in the case of the teachings of other popes, for instance, Paul VI and Francis confirmed, in their apostolic letters, the bond between the Church and the work of Dante Alighieri. The paper also addresses the themes of, respectively, the impact literary works had on Karol Wojtyła's pursuit for the values which ultimately prompted his decision to enter the priesthood, and the contemporary reception of the person and accomplishments of John Paul II.

Translated by *Dorota Chabrajaska*

Keywords: Karol Wojtyła—John Paul II, literature, theater, Pope Paul VI, Pope Francis, Dante Alighieri

Contact: Chair of Theater and Drama, Faculty of Polish Studies, Jagiellonian University, ul. Gołębia 16, 31-007 Cracow, Poland

E-mail: jacek.popiel@uj.edu.pl

<https://katedrateatru.polonistyka.uj.edu.pl/pracownicy/jacek-popiel>

ORCID 0000-0002-8790-2757